

Święty Marcin w Krasiejowie



Tradycyjnie w dniu 11. listopada do Krasiejowa zawitał Św. Marcin. Po nabożeństwie odprawionym przez ks. Józefa Gorke orszak złożony z dzieci i rodziców pod przewodnictwem św. Marcina na koniu, udał się na plac przy straży pożarnej. Tam zebrani usłyszeli kilka epizodów z życia św. Marcina. W postać głównego bohatera, o którym opowiedziała Melania Cichoń, wcielił się pan Waldemar Machulla, zaś żebrakiem, któremu pomagał wrażliwy na ludzką krzywdę św. Marcin, była pani Karina Kaczmarczyk. Panie z Caritasu przygotowały specjalne stoisko, na którym górowały rogale - symbole tego święta. Wszyscy uczestnicy imprezy zostali poczęstowani smacznymi, świeżo upieczonymi, zasponsorowanymi przez lokalną piekarnię "Tradycyjnie Robione" smakołykami, kawą i herbatą. Dzieci świetnie bawiły się pod opieką animatorki Ewy Kotysz - członkini Caritasu parafialnego. Pani Ewa jak zwykle przygotowała na tę uroczystość okolicznościowe zabawy min. z gąskami i podkową, które bezpośrednio wiążą się z żywotem św. Marcina. Były śpiewy, tańce i płasy. Ponieważ uroczystość zbiegła się z 100-leciem niepodległości Polski, nie zabrakło też patriotycznego akcentu - dzieci radośnie i głośno odśpiewały hymn narodowy. O zmierzchu najmłodsi uczestnicy imprezy zaświecili swoje lampiony tańcząc w kole i wokół ogniska. Ostatnim akcentem wieczoru była wspólnie odtańczona belgijka. Caritasowi parafialnemu, który był organizatorem tego radosnego święta oraz sponsorowi marcińskich rogali, w imieniu dzieci i dorosłych uczestników składamy serdeczne podziękowania.

Sylwia Widawska